

Prenumerata  
na miejscu 2 zł.  
na prowincji i  
z odnośnieniem  
do domu 2 zł.  
50 gr.

Ogłoszenia  
za wiersz milim.  
na pierwszej str.  
15 grosz., na dru-  
giej i trzeciej—  
10 gr., na czwar-  
tej—7 gr. Ogło-  
szenia drobne po  
4 gr. za wyraz.  
Tłustym drukiem—  
podwójnie. Naj-  
mniejsze ogł.—  
40 gr. Dla za-  
graniczności ceny o  
100 % wyższe.  
Układ ogł. czterolam.

# WŁOCŁAWO KUJAWSKIE

Biblioteka Wojskowa  
D. O. K. VIII  
TORUŃ

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.

Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarium uważa za bezpłatne; prosi, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12  
REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIELI I ŚWIĄT, OD GODZINY 3-EJ DO 4-EJ PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26. № P. K. O. 61.783.

Strach pomyśleć, jak wiele przepijamy.  
Ks. Stanisław Staszic.

## Ministerstwo Przemysłu i Handlu a przesilenie gospodarcze.

Wysoka Izbo! Uwagę główną społeczeństwa ścigało na siebie dotąd Ministerstwo Skarbu. Obecnie Ministerstwo Przemysłu i Handlu jest tym działem administracji państwowej, który nie tylko na tę chwilę, ale na długi przeciąg czasu będzie w uwadze naszej na tem czołowym miejscu, jakie zajmowało Ministerstwo Skarbu. To wysunięcie się Ministerstwa Przemysłu i Handlu na czołowe miejsce dokonało się niestety dopiero pod naciskiem przesilenia gospodarczego, jakie obecnie Polska przechodzi. Pan referent budżetu Ministerstwa Przemysłu i Handlu zobrazował nam historję powstania Ministerstwa Przemysłu i Handlu od pierwszych jego początków, t. j. od r. 1917 aż do chwili obecnej. Szkieł ten, jaki tutaj p. referent ustnie i w sprawozdaniu swoim piśmiennym zrobił, pragnąłbym nieco wycieniować. Wiele bowiem tych niedomagań, które dziś spostrzegamy w życiu gospodarczym, i które spowodowały, że przesilenie gospodarcze stało się tak ostre, mają swoje źródło w genezie Ministerstwa Przemysłu i Handlu i w poglądach w jakich od roku 1917 się rozwijało aż do dnia dzisiejszego. Ministerstwo Przemysłu i Handlu przeznaczone było przecież pierwotnie dla znacznie ciśniejszego terenu gospodarczego, niż go dziś obejmuje. Stąd największą część osób zajmujących się administracją życia gospodarczego z punktu widzenia państwowego w Ministerstwie Przemysłu i Handlu powołano na stanowiska z prywatnego życia gospodarczego, gdyż innych fachowców nie było. I to dwie okoliczności: znajomość małego tylko terenu gospodarczego, jakim była b. Kongresówka w granicach ówczesnych wyznaczonych przez okupantów, oraz ów w prywatnej administracji przemysłowej, nabyty prywatno-gospodarczy punkt widzenia zajmowały bardzo wybitną rolę w u. myślowości urzędników Ministerstwa Przemysłu i Handlu i ministrów dawniejszych, i odbijały się niekorzystnie na administracji państwowej, która wymaga innej wyższej i ogólniejszej orientacji.

Pragnąłbym na dowód i na podkreślenie słów moich wskazać na to, co o gospodarce, panującej przez długie lata w Ministerstwie Przemysłu i Handlu mówi nam sprawozdanie Najwyższej Izby Kontroli Państwa. Gdyby to co tam powiedziano o gospodarce w Głównym Urzędzie Przywozu i Wywozu, w Głównym Urzędzie Miar, przy budowie portu w Gdyni, w państwowych zarządach przymusowych, przy likwidacji państwowego urzędu węglowego, a dalej o komisji gospodarczej handlowej i o biurze radcy handlowego w Wiedniu, o dziale likwidacji demobilu i zdobyczy wojennej, t. zw. Denacie, — gdyby to wszystko stwierdził jakibądź pry-

watny przedsiębiorca lub towarzysz akcyjne, w swoim przedsiębiorstwie, to urzędników winnych takich przewinień oddałoby pod sąd i napewno skazano by winnych na bardzo ciężkie kary. Tymczasem Najwyższa Izba Kontroli Państwa skarży się w swoim sprawozdaniu, że nie tylko nie mogła przeprowadzić swoich żądań, ale spotkała się często nawet z ukrywaniem tych—najogólniej powiedziawszy — niedomagań przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu.

Pragnąłbym zaznaczyć, że za te nieporządki nie jest bezpośrednio odpowiedzialny obecny Minister Przemysłu i Handlu, któremu ze wszystkich ministrów przemysłu i handlu, jakich Polska miała, w najmniejszym stopniu uczyniłbym ten zarzut, iż ma więcej zrozumienia interesów prywatno-gospodarczych, niż ogólnopństwowych. Bezwzględnie plus w rozwoju stosunków w Ministerstwie Przemysłu i Handlu, o ile chodzi o osobę Ministra, pragnąłbym stwierdzić, ale nie można powiedzieć, że stosunki, przeciw którym występuję, minęły. Ujemne skutki stosunków w Ministerstwie Przemysłu i Handlu do dnia dzisiejszego bowiem odbijają się na życiu gospodarczym Państwa Polskiego i są także przyczyną, że Ministerstwo Przemysłu i Handlu robi wrażenie jakoby nie dorastało do problemów, które wykuwa dzisiejsze przesilenie gospodarcze. W uwagach o gospodarce, podległej Ministerstwu Przemysłu i Handlu Najwyższa Izba mówi w wielu miejscach o uchybieniach w gospodarce pieniężnej i rachunkowej. Co do państwowego urzędu węglowego Najwyższa Izba skarżyła się na to, że gdy żądała pewnych dodatkowych sprawozdań w sprawie spostrzeżonych, nieporządków, Ministerstwo Przemysłu i Handlu nastawało na sprzedaż aktów tego likwidującego się urzędu na makulaturę, a przecież każde prywatne przedsiębiorstwo musi zachowywać akta przez 10 lat — taki jest przynajmniej zwyczaj we wszystkich zachodnich państwach. Ministerstwo Przemysłu i Handlu odmawiało dalej Najwyższej Izbie Kontroli Państwa prawa do rewizji zarządów przymusowych, w przedsiębiorstwach stojących w zarządzie przymusowym Min. P. i H.

Przy budowie portu w Gdyni za rzuca Najwyższa Izba Kontroli, że kasa przyjmowała i księgowała wpływy bez żadnych dochodów przychodowych, a warsztaty wykonywały na prywatne potrzeby urzędników rozmaite rzeczy. Urząd Patentowy przez kilka lat, według sprawozdania tego, nic nie miał do roboty, co prawda teraz jest inaczej, bo od roku istnieje ustawa patentowa, ale kosztował do roku 1922 60 milionów przeszło marek a była to suma na ówczesne stosunki bardzo poważna.

W głównym urzędzie przywozu

Geometra przysięgły  
upoważniony przez Ministerstwa

## J. ZAGÓRSKI

Włocławek, ul. Żabia Nr. 2

przeprowadza szybko, terminowo wszelkie sprawy ziemskie wraz z formalnościami prawnymi, rozdziela hypoteki, podatki, udziela porad.

i wywozu stwierdza się, że panuje nie tylko chaos w gospodarce tego urzędu, ale wskazuje się na konkretne nadużycia, z których wymienię tylko obchodzenie świadomie przepisów zakazu wywozu, wydawanie prywatnym ludziom nie posiadającym nawet patentu handlowego pozwoleń na wywóz. Damatowi czyni się zarzuty, że urzędnicy sprzedali naprzykład firmie Brzeski w Poznaniu samochód, otaksowany na 75000 za 75 tysięcy, bo przez omyłkę zero w aktach opuszczono i dostali za to od Ministerstwa po staraniach Najwyższej Izby Kontroli tylko nagane. Przykładu tego można pomnożyć. Trudno jest wobec tego pogodzić się z poglądami, które musiały panować w Ministerstwie Przemysłu i Handlu, jeżeli taką gospodarce tolerowano. Wystawmy sobie, co zrobiliby choćby szewc, gdyby mu w jego składzie subjekt sprzedał za 3 złote parę obuwia wartości 30-tu złotych, a potem tłumaczył się omyłką. Fakty, jakie wylicza Najwyższa Izba Kontroli, świadczą już nie o poglądach prywatno-gospodarczych administracji państwowej, bo i w prywatno-gospodarczych poglądach jest wymagana rzetelność, uczciwość i sumiennosc, ale daleko gorsze nasuwają sądy. W tych warunkach trudno jest, by zagranicą wzbudzić zaufanie i nie mógł się zrodzić program polityki gospodarczej ogarniającej całokształt zagadnień gospodarczych Państwa. Stąd też nasza polityka wywozowa nie przyniosła tych owoców, jakich po niej w innych warunkach można było się spodziewać; stąd w traktatach handlowych jest dużo niepotrzebnych i niekorzystnych dla Państwa Polskiego ustępstw bez odpowiedniego ekwiwalentu. Nie widzieliśmy racjonalnej polityki gospodarczej, w polityce celnej Ministerstwa Przemysłu i Handlu, nie widzimy jej w stosunku do prywatnych kół gospodarczych polskich. Dopiero pod obuchem przesilenia gospodarczego rozpoczęła się zaznaczać świadomość konieczności zmian w dotychczasowych stosunkach.

Pewnie, że obecny p. Minister Przemysłu i Handlu jest w niekorzystnym położeniu dlatego, że wszystkie te grzechy, które Ministerstwo Przemysłu i Handlu popełniło, jemu się dziś wytyka, choć on ich bezpośrednio nie spowodował. Pewnie, że jest w niekorzystnym położeniu, że skutki tych grzechów w przesileniu gospodarczym, jakie Polska przechodzi, z podwójną siłą objawiają się i każdy zwraca się do niego, jako do głowy Ministerstwa Przemysłu i Handlu ze skargami na ten stan rzeczy. Ale przypomnieć trzeba p. Ministrowi Przemysłu i Handlu wszystko to dlatego, żeby wreszcie postarał się prze-

prowadzić reorganizację podległych mu działów administracji. Zadanie to wielkie przy obecnych dodatkowych trudnościach nadzwyczajnych.

Zmiany są jednak potrzebne, jakie w interesie wzbudzenia zaufania zagranicy do naszych stosunków Pan Minister Przemysłu i Handlu żelaną miotłą winien nie tylko u siebie usunąć wszelkie elementy niesolidne, ale winien pomóc zrobić w naszym życiu gospodarczym.

Jest to jeden z warunków wyjścia z przesilenia gospodarczego.

D. c. n.

## Ciągnięcie dolarówki.

W dniu dzisiejszym w lokalu urzędu pożyczek państwowych M. Skarbu w Galerii Luksenburga odbyło się o godz. 11-iej ciągnięcie premii pożyczek t. zw. dolarowych.

W prezydium zasiadli panowie wice dyrektor dpt. obrotu pieniężnego z m. Skarbu p. St. Lipiński, wice dyrektor urz. pożyczek państw. p. Witold Szczęślik, rejent Antoni Szymański, oraz radni miejscy pp. Strakacz i Rabalski, protokulant Gniewiński.

Przy 2 bębnoch zawierających zwiłki z kolejnymi liczbami od 0 — 999, stanęły cztery małe sierotki z zakładu przy ul. Rakowieckiej: Teofila Turkówna, Jadzia Rudzińska, Ewelina Bogulska, Andzia Cieślak.

Lokal bankowy wypełniony był tłumem publiczności, która z wielkiem wzruszeniem śledziła przebieg misterjum, które miało w rezultacie uszczęśliwić kilku ludzi.

Okazało się jednak, że nikt z obecnych nie wygrał wymarzonej sumy 40 tysięcy dolarów, a tylko jeden szczęśliwy żydek 100 dolarów. Reszta opuściła lokal banku w nastroju żalobnego pochodu.

Obydwie największe wygrane wygrał ktoś w Warszawie.

Dwie główne wygrane po 40 tysięcy dol. padły na następujące wygrane: 098494 i 853309.

Kolejne wygrane: 8.000 dol.: 428767 i 798733.

3000 dol. 178178 i 422953.  
1000 dolarów: 047146, 507501, 093461, 581508, 666814, 187066, 596358, 863614, 276719, 657424.

100 dolarów: 458636, 955120, 150331, 954786, 124209, 939713, 174252, 216066, 907311, 974033, 462435, 814008, 889899, 132319, 064419, 651542, 896217, 160985, 788782, 372767, 739187, 106387, 876730, 411906, 514685, 181918, 954458, 095841, 248607, 255394.

## Stan rachunków Banku Polskiego.

W ogłoszonym stanie rachunków Banku Polskiego za drugą dekadę czerwca na specjalną uwagę zasługuje pozycja walut i dewiz, wykazująca kwotę 224,5 milionów złotych, co w porównaniu ze stanem na dzień 10-y czerwca stanowi wzrost o przeszło milion złotych. Ponieważ zobowiązania Banku Polskiego w walucie zagranicznej stanowią 31,1 milj. zł.





